

MIECZNIK PRZED OKRĘTAMI PODWODNYMI – SĄ REKOMENDACJE MON [AKTUALIZACJA]

Pierwszym zakupem dla Polskiej Marynarki Wojennej będą nie okręty podwodne Orka ani nawet „pomostowe” jednostki tej klasy. Pierwszym zakupem ma być okręt obrony wybrzeża Miecznik – poinformował minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak za pośrednictwem swojego Twittera.

Jednocześnie minister poinformował, że zakup pomostowych okrętów podwodnych będzie uzależniony od oferty szwedzkiej i sygnalizował, że są tutaj potrzebne „korekty w kwestiach ceny i czasu realizacji”.

Ważne informacje dla Marynarki Wojennej. Zgodnie z rekomendacjami wojska pierwszym zakupem dla marynarzy będzie okręt obrony wybrzeża [#Miecznik](#). Zakup pomostowych okrętów podwodnych uzależniamy od oferty szwedzkiej. Niezbędne są korekty w kwestii ceny i czasu realizacji.

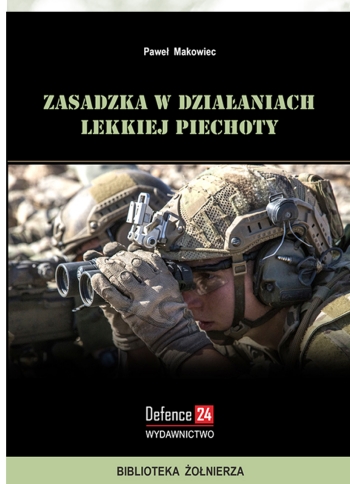
— Mariusz Błaszczak (@mblaszczak) [February 22, 2021](#)

"Trwają negocjacje w sprawie programu Ratownik z konsorcjum w składzie: Polska Grupa Zbrojeniowa, PGZ Stocznia Wojenna i OBR CTM S.A." - powiedział Defence24 rzecznik Inspektoratu Uzbrojenia mjr. Krzysztof Płatek.

Oznacza to więc, że wypowiedź ministra stanowi raczej odzwierciedlenie kierunkowej decyzji resortu co do tego, jaki program w pierwszej kolejności zostanie skierowany do realizacji. Nie rzutuje to natomiast na programy już realizowane, a więc na Ratownika, które jest od dawna realizowany i co do którego obecnie trwają najprawdopodobniej negocjacje cenowe. Możliwe też, że w wypowiedzi chodzi o to, że kolejna decyzja zakupowa dla PMW ma dotyczyć jednostek bojowych a nie kolejnych logistycznych.



Seria - Biblioteka Żołnierza



JAK SKUTECZNIE PLANOWAĆ I PRZEPROWADZAĆ ZASADZKI

Podręcznik taktyczny dla dowódcy piechoty

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama

Na tą chwilę trudno powiedzieć, czy nastąpiło swego rodzaju przesilenie i przełożenie priorytetów na zakup okrętów nawodnych, czy też po prostu nie udało się osiągnąć porozumienia ze Szwedami.

16 lutego MON informował, że wypracowywane są rekomendacje uwzględniające wnioski z fazy analityczno-koncepcyjnej Inspektoratu Uzbrojenia, które zostały przekazane MON w listopadzie ubiegłego roku. Jak informowano ministerstwo miało brać pod uwagę "aspekty związane z utrzymaniem istniejących oraz ustanawianiem nowych zdolności polskiego przemysłu obronnego i stocznioowego".